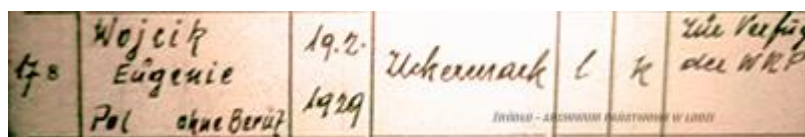


ODKRYCIE Z 2021 ROKU!



Źródło - Archiwum Państwowe w Łodzi

21.10.2021

Z dużą dozą nieufności i rezerwy wobec dobrze sprzedającego się, a często nieadekwatnego słowa “odkrycie”, szczególnie w przypadku kwerendy, która już dawno powinna być przez historyków wykonana, INFORMUJEMY O WSTĘPNYCH EFEKTACH przeprowadzanych przez nas kwerend...

W opracowaniach o obozie przy Przemysłowej, zarówno tych dawnych, jak i współczesnych, zawsze wcześniej czy później pojawiają się dane szacunkowe na temat liczebności obozu i liczby ofiar. Autorzy poruszają się pomiędzy liczbą 12-15 tysięcy, a nawet większą, a 2-3 tysiącami. Szacunkom towarzyszy nic nie mówiące a każdorazowo powtarzane określenie “przez obóz przeszło”.

Chcąc ukonkretnić skąd i dokąd przeszły “dzieci z Przemysłowej”, rozpoczęłam weryfikację publikowanych danych, szczególnie tych, co do których można mieć nadzieję, że ich różne formy (np. wartości liczbowe) są wynikiem wieloletnich badań. Z dyskusji, do której zaprosiłam historyków IPN Oddział w Łodzi wynika, że publikowane przez tę placówkę dane często pochodzą z lat 70. ub. wieku i są podawane za dokumentami zebranymi do procesu prowadzonego przeciwko Eugenii Pohl, jednej z nadzorczyń obozu, a także za Józefem Witkowskim, którego działalność jest jednocześnie przedmiotem podziwu (dzięki jego tytanicznemu wysiłkowi powstała pierwsza i jedyna do tej pory monografia obozu przy Przemysłowej), i krytyki (wiarygodność jego działalności, w tym publikowanych danych, z różnych względów powinna zostać zweryfikowana, czego do tej pory nie zrobiono). Z informacji pozyskanych od historyków IPN wynika także, że szczegółowym kwerendom nie zostały poddane dokumentacje miejsc, z których i do których kierowano dzieci.

“Przez obóz przeszli” – dokąd?

Zainspirowana pomysłem Wojciecha Źródłaka, historyka i emerytowanego kustosa Muzeum Tradycji Niepodległościowych, Oddział Radogoszcz, który w trakcie projektu z 2020 roku zasugerował sensowność przestudiowania “Księgi zmarłych i pochowanych na cmentarzu na Kurczakach w latach 1942-1945”,

której kopia wykonana przez ZBOWiD znajduje się na stanie łódzkiego Muzeum Tradycji Niepodległościowych, Oddział Radogoszcz, w 2021 roku rozpoczęłam studiowanie Księgi. Badając ją w ramach projektu z 2021 roku, chcemy m.in. potwierdzić miejsce pochówku dzieci zmarłych i zabitych w obozie.

“Przez obóz przeszli” – skąd?

Rekonstrukcja historii Genowefy Kowalczyk, byłej więźniarki obozu przy Przemysłowej, narratorki i bohaterki książki “Eee... tam, takiego obozu nie było...”, która ma na celu weryfikację podawanych przez Panią Genowefę informacji (w tym konkretnym przypadku wątek przetrzymywania w łódzkim więzieniu na Gdańskiej), zawiodła mnie po raz kolejny do Archiwum Państwowego w Łodzi. Szukając na listach więźniarek Genowefy Wójcik, natrafiłam także na inne nazwiska, które kojarzę “z Przemysłową”. Ponieważ, z informacji pozyskanych z Muzeum Tradycji Niepodległościowych wynika, że do tej pory nie przygotowano całościowego opracowania spisu więźniarek więzienia na Gdańskiej, szczegółową kwerendą objęłam w przedmiotowym zakresie zbiory Archiwum Państwowego w Łodzi. Aktualnie trwają poszukiwania tłumacza, który podejmie się odszyfrowania odręcznego niemieckiego pisma, pełnego skrótowców. Już wkrótce podamy na stronie wyniki kwerendy. Powyżej przykładowy skan ODKRYCIA Z 2021.

*Urszula Sochacka, kierownik projektu **Obóz przy ulicy Przemysłowej w Łodzi - rozwój i promocja strony www dedykowanej pamięci o mało znanym dziecięcym obozie.***